

KONNY GIS ZA 12 MLN

Łódzkie wdraża system monitorowania jeźdźca i konia w ruchu w ramach projektu budowy szlaku konnego „Turystyka w siodle”. Przedsięwzięcie pochłonie spore pieniądze. Informacja ta wywołała lawinę komentarzy na Geoforum.pl.

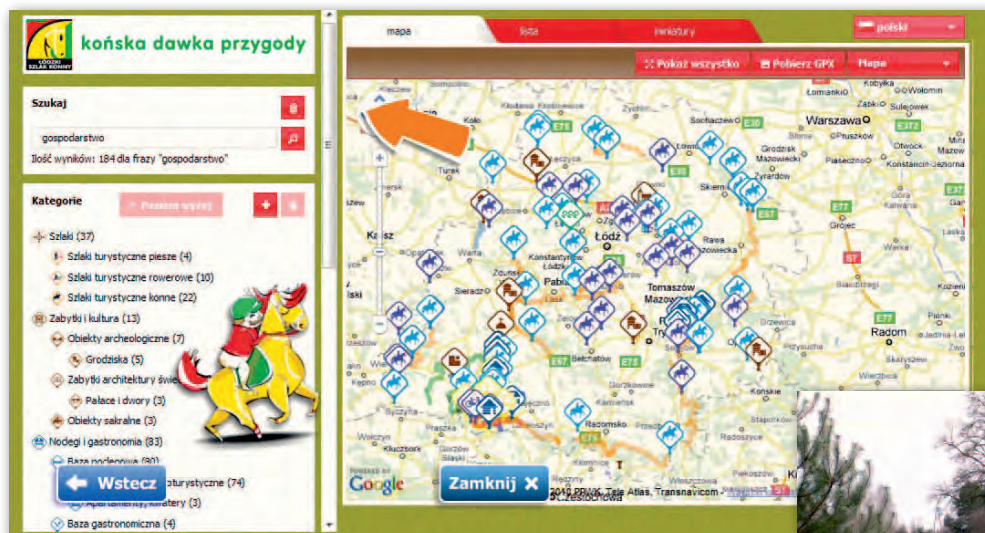
BARBARA STEFAŃSKA

W przetargu na system monitorowania jeźdźcy i konia zwyciężyły firmy LTC Sp. z o.o. z Wielunia oraz krakowski Comarch SA, które jako jedyne złożyły ofertę. Obie działają na rynku informatycznym, z tym że Comarch jest znacznie większym i bardziej znanym przedsiębiorstwem. W ramach realizacji zamówienia konsorcjum dostarczy interaktywne mapy cyfrowe, odbiorniki GPS, przewoźniki głosowe i inne urządzenia (serwery, routery, firewalles, drukarki, kserokoparki, notebooki, skanery, akcesoria sieciowe). Poza tym wdroży system, przekaze prawa majątkowe do niego i przeprowadzi szkolenie.

Ogłoszenie o zamówieniu pojawiło się na początku września 2010 r., a przetarg został rozstrzygnięty w listopadzie. Firmy musiały się wykazać wykonaniem w ciągu ostatnich trzech lat co najmniej dwóch zamówień na systemy informatyczne dla administracji publicznej o wartości minimum 1 mln zł każde, z których jedno dotyczyło portalu informacji turystycznej i kulturalnej, a drugie – platformy transakcyjnej umożliwiającej świadczenie usług on-line. Na realizację zamówienia konsorcjum ma czas do końca czerwca tego roku. Jego wartość to 11,6 mln zł brutto.

Czemu służy budowa systemu monitorowania? Ma on zapewnić jeźdźcom stałą opiekę ze strony *call center*, a gdy spadną z konia





Zrzut i zdjęcie szlaku konnego z portalu promującego projekt „Turystyka w siodle”

lub zboczą ze szlaku – zagwarantować błyskawiczną interwencję służb ratowniczych zaopatrzonych łącznie w ponad 250 zestawów GPS. Jak czytamy w dokumentach, monitoring będzie można zastosować również dla rowerzystów i kajakarzy.

Ponadto turyści będą mogli korzystać z portalu internetowego www.wsiodle.lodz.pl. Serwis ten już funkcjonuje. Wykonała go firma LTC, która wraz z agencją PR Telma Group Communications z Łodzi zwyciężyła w innym przetargu o wartości ponad 9,3 mln zł na promocję projektu „Turystyki w siodle” oraz wykonanie infrastruktury trasy szlaku konnego. Jak informuje GEODETĄ agencja Telma, w serwisie internetowym znajdują się obecnie informacje turystyczne, opis projektu oraz mapy wykonane na bazie Google i opracowań własnych przygotowanych we współpracy z Biurem Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej. Teraz portal będzie rozbudowany w ramach realizacji przetargu na system monitorowania. Pojawią się w nim prezentacje multimedialne i zaktualizowane dane. W chwili wprowadzenia odbiorników GPS serwis zostanie przystosowany do ściągania interaktywnych map szlaku do urządzeń mobilnych. Zatem firma LTC, która opracowała portal w wyniku realizacji jednego zamówienia, rozbuduje go (z innym partnerem) – w ramach kolejnego przetargu.

Po co województwo łódzkie ogłasza przetargi na monitorowanie koni oraz infrastrukturę i promocję szlaku? Oba zamówienia są częścią projektu „Turystyka w siodle – infrastruktura innowacyjnego i unikatowego produk-

tu turystycznego”. Przedsięwzięcie ma na celu budowę szlaku konnego długości niemal 2 tys. km wraz z całą infrastrukturą, który ma uczynić z tego regionu zagłębie jeździectwa na skalę europejską. Jego łączna wartość to 33,3 mln zł. Dofinansowanie unijne wynosi 16,2 mln, a pozostała część pochodzi z budżetu województwa. Projekt „Turystyka w siodle” jest finansowany z PO Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-13, osi priorytetowej 6. *Polska gospodarka na rynku międzynarodowym, działania 6.4 Inwestycje w produkty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym*. Początkowo był on na liście rezerwowej, jednak ostatecznie – podobnie jak niemal wszystkie projekty z różnych województw znajdujące się na tej liście – otrzymał dofinansowanie. Projekt ma zostać sfinalizowany do końca tego roku.

Dla porównania, spośród projektów dofinansowanych z działania 6.4 podobną szacunkową wartość ma szlak turystyczny po podziemiach Rynku Głównego w Krakowie czy południowo-zachodni Szlak Cysterski. Jednak, jak podkreśla w rozmowie z GEODETĄ kierownik konnego projektu z łódzkiego urzędu wojewódzkiego Piotr Wandachowicz, tego przedsięwzięcia nie można porównywać z innymi. Bowiem w tym przypadku wszystko jest budowane od początku. Tym bardziej dziwi fakt, iż na bazie słabo rozwiniętej infrastruktury postanowiono stworzyć atrakcję, która ma przyciągnąć turystów z kraju i zagranicy, a także wypromować markę „Polska”. I to w województwie,

które z jeździectwa nie słynie. O kosztach projektu kierownik Wandachowicz wypowiada się niechętnie i odsyła do dokumentów.

Wzburzenie internautów na Geoforum.pl wzbudziło wydawanie pieniędzy na tego typu system, w sytuacji, gdy w kraju są większe po-



trzeby. Podobną kwotę przeznaczono na przykład na system monitoringu małopolskich karettek. Jeden z dyskutantów twierdzi jednak, że „jeśli pieniądze leczą z nieba, to dlaczego mamy ich nie wydawać na koński GIS”. Cóż, papier i monitor są cierpliwe i przyjmą zarówno to naiwne tłumaczenie, jak i setki stron opisu projektu, którego sens wydaje się nader wątpliwy. I nie chodzi tu o to, by zabronić komuś jeździć konno. Rzecz w tym, że całe to informatyczno-satelitarne uzbrojenie konia i jeźdźca budzi uśmiech politowania wśród specjalistów zajmujących się GIS-em.

Zanim zaprosimy do zapoznania się z komentarzami zamieszczonymi na Geoforum.pl (na stronie obok) – nieco statystyki. W 2009 r. łódzkie odwiedziło 0,4 mln turystów zagranicznych (13. miejsce wśród województw) i 0,3 mln krajowych (ostatnie miejsce). Łódzkie ma jedną z najuboższych baz noclegowych (241 obiektów), mniejszą bazę mają tylko opolskie i świętokrzyskie. Wśród sposobów spędzania wolnego czasu turystyka konna zajmuje u Polaków dopiero 9. miejsce. Zdecydowanie bardziej wolimy: krótkie spacery (2/3 badanych), przebywanie z dala od ludzi (1/3) czy zwiedzanie zabytków (co szósty turysta).

BARBARA STEFAŃSKA

DYSKUSJA NA GEOFORUM.PL O KONNYM GIS-ie BUDOWANYM W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM

Pasterz | 2010-12-31 13:08:02

Mam propozycję dla marszałków południowych województw, aby wprowadzili podobny system do monitorowania baranów.

s.l. | 2010-12-31 16:12:32

Zainspirowany tym newsem, wymyśliłem, by zamiast koni i jeźdźców objąć tym systemem parlamentarzystów i inne osoby, które naciągają nas na delegacje.

Heniek | 2010-12-31 17:52:18

Premier rżnie głupa w TV à propos oszczędzania, budżety się sypią w kolejnych krajach. Unia to niewątpliwie chory twór, jak widać po tym projekcie! W wielu regionach brak kasy na szklankę ciepłego mleka w podstawówce, a tu ci takie kwiatki powstają! To chore, nawet jeśli finansowane z kasy UE... naszej kasy!

mx | 2010-12-31 14:45:04

Ponad 11 mln zł na konny GIS... Ciekaw jestem, ilu jeźdźców będzie korzystać z tego systemu? Turystyka konna w województwie łódzkim? Brak mi słów, że w taki sposób można marnować NASZE pieniądze... Coś podobnego można byłoby stworzyć za ułamek tej ceny na podstawie map Google'a czy Binga.

g | 2010-12-31 22:14:45

Ciekawe, czy metadane też dorobią czy innym przetargiem je zrobią.

oburzeni | 2011-01-02 20:46:24

To, że kilku wysoko posadzonych panów urzędników lubi czasem dosiąść konia i pohasać po łódzkich polach, nie oznacza, że należy pakować tak niewyobrażalnie wielkie pieniądze w śmiechu warty „konny GIS”.

24601 | 2011-01-02 23:25:27

Zapewne kolejny przypadek typu: „mamy pieniądze i musimy je na coś wydać, bo inaczej przepadną”.

bdowiec | 2011-01-03 10:50:13

Pomijam, że GUGiK właśnie wyda ok. 7,5 mln na pełne TBD dla województwa łódzkiego – to chyba dość dobry podkład dla większości serwisów tematycznych.

ciekawski | 2011-01-03 10:59:49

Comarch pewnie większość osób zna, a to link do stronki drugiego wykonawcy: www.finn.pl. To tak jako ciekawostka, bo chwilę mi zajęło, zanim w ogóle znalazłem.

TWÓRCA | 2011-01-04 14:22:31

Zapraszam wszystkich tych, którzy nie mieli okazji zapoznać się z portalem do obejrzenia go: www.wsiodle.lodz.pl/pl-def/cms. Szczególnie polecam mapę interaktywną.

antek | 2011-01-04 14:28:50

łódzkie koniem stoi! Mapka na Google to prawdziwe wyzwanie ;)

TWÓRCA | 2011-01-04 14:35:12

Kolego myślisz, że odwiedzenie tylu miejsc zajmuje kilka dni. Zobacz, ile masz przydatnych treści na mapce „Google” – zebranie informacji, zrobienie zdjęć, wstawienie metadanych, wstawienie na serwer... itd. Dużo pracy.

Pseudonim | 2011-01-04 14:51:37

Ja tego pomysłu nie kupuję, ale ktoś miał pomysł, uzyskał poparcie, dostał dofinansowanie... nie bardzo widzę, czym się tu frustrować.

h | 2011-01-04 22:39:26

Do TWÓRCY: Taką stronę, jaką prezentujesz, robią studenci w ramach prac dyplomowych. Nie mówimy tutaj też o tym, co już zostało zrobione, ale o chęci wydania naszych podatków na całkowicie zbędne i zdecydowanie za drogie ogiepieesienie koni i jeźdźców. W Polsce mamy naprawdę większe problemy, na które należy wydawać pieniądze, a nie na zaspokojenie chorobliwych ambicji bycia innowacyjnym.

madmax | 2011-01-05 09:50:32

W łódzkim bardzo fajne rzeczy robią, popatrzcie na inne przetargi (...). Czy przewidziane są pieniądze na utrzymanie tego końskiego GIS-u po oddaniu do użytkowania i jaki jest koszt rocznego serwisu? Jest sporo projektów popadających w ruinę po skończeniu wdrożenia, bo nie ma komu w nie inwestować. Gdyby była rzeczywista potrzeba, projekt zostałby już dawno zrealizowany przez osoby zainteresowane. Zamiast budować nową niezależną infrastrukturę, należy wykorzystywać to, co jest. Są firmy, które oferują takie usługi (lokalizacyjne), wystarczy wykupić abonament i działa, ale to nie jest innowacyjne.

królik | 2011-01-05 12:33:25

Miałem okazję tam bywać, mieszkając, pracować i widziałem, jak bieda piszczy w każdym niemal kącie... Ale żadnego konnego turysty nie widziałem!!!

turysta | 2011-01-07 10:02:00

W województwie łódzkim jest zarejestrowanych ponad dwieście ośrodków jeździeckich, tam właśnie „turyści” muszą być zamknięci, bo nie mogą grupowo poruszać się po lasach czy drogach publicznych. Dlatego powstał projekt, który zagwarantuje poruszanie się po oznaczonych szlakach (z pozwoleniem leśników i innych). A do tego potrzebny jest system informacji o położeniu takich

turystów, żeby w razie wypadku policja, straż itp. mogli natychmiast się o tym dowiedzieć.

www.wsiodle.lodz.pl | 2011-01-07 10:05:37

Mapa szlaku jako jedna z niewielu nie jest tylko na podkładzie Google'a! Można podkład zmienić na topo lub ortofoto z geoportal.gov.pl.

h | 2011-01-07 11:19:04

Do turysty: W mazowieckim jest wiele oznakowanych szlaków „końskich”. Tam też mają GPS i koński GIS? Raczej nieudolne tłumaczenie wydawania takich pieniędzy.

heniek | 2011-01-07 12:56:22

Już sobie wyobrażam te karetki pędzące na sygnale przez leśne ścieżki. Fundujecie system dla wąskiej grupy osób obok numeru alarmowego 112.

Stfurca | 2011-01-11 17:04:59

(...)2. Nawet zakładając, że pieniądze z Unii Europejskiej są „z nieba” (a nie między innymi z budżetu Polski), naprawdę wolalbym, żeby zostały one wydane na bardziej pożyteczne rzeczy niż konny GIS. Z prostego powodu – nie jesteśmy na tyle bogatym państwem! No, chyba że TWÓRCA przedstawi mi dowody, że do łódzkiego przyjeżdża 10 000 przysłowiowych Japończyków, którzy zostawiają tu rocznie przynajmniej 1 000 000 zł – wówczas zgodzę się, że opłaca się inwestować w takie cudo. Jeżeli nie, to przykro mi, ale wygląda to albo na czyjaś fanaberię albo na przekręt.

JKM | 2011-01-11 21:36:46

Do Stfurca: Jaki milion? Co najmniej 3 mln. Nie dość że państwo tyle wyda za to DZIWO, to jeszcze 12 lat trzeba będzie czekać na zwrot kosztów, a utrzymanie? Osobiście obstawiam, że ten projekt nie wytrzyma dwóch lat!!! I jeszcze jedno: skoro to jest taki superpomysł, to czemu prywatne firmy tego nie prowadzą, udostępniałyby usługę i zarabiały krocie?

TWÓRCA | 2011-01-19 08:49:48

Do Stfurca: Wytłumaczę Ci to w taki sposób: Zgadza się z Tobą w punkcie drugim, ale jeśli pieniądze lecą z „nieba”, to dlaczego mamy ich nie wydać na „koński GIS”; jakby pieniądze leciały „z nieba” na ratowanie kamienic w Łodzi, tworzenie parków i zieleni miejskich, budowę stadionów ... to bym teraz tworzył portal o parkach, kamienicach i nowych stadionach w Łodzi.

Wybór i skróty redakcji